

Profesor Arne Naess nie żyje

Dnia 12 stycznia w Oslo, w wieku 96 lat, zmarł profesor Arne Naess – twórca teoretycznych podstaw nurtu ekofilozoficznego znanego jako „głęboka ekologia”. Był filozofem, logikiem, znawcą myśli Spinozy i Gandhiego, autorem licznych książek, aktywnym działaczem na rzecz zachowania bioróżnorodności i obszarów dzikich.

Arne Naess urodził się w 1912 roku. W wieku 27 lat został profesorem Uniwersytetu w Oslo. Zajmował się filozofią nauki i języka, logiką, semantyką i psychoanalizą, rozwijał myśl Spinozy i Gandhiego. Miłośnik gór i alpinista. Był autorem licznych książek i artykułów z dziedziny filozofii, ekologii i logiki, z których wiele stało się bestsellerami i podręcznikami akademickimi. Założył interdyscyplinarne pismo filozoficzne „Inquiry”.



Arne Naess z żoną Kit Fai podczas wizyty w Pracowni, Dolina Wapienicy 1992 rok.
Fot. Archiwum Pracowni

W latach 60. i 70. XX wieku pod wpływem m.in. książki Rachel Carson „Silent spring” stworzył teoretyczne zręby nurtu ekofilozoficznego „głęboka ekologia”. W wieku 58 lat zrezygnował z profesury na Uniwersytecie, aby zająć się tworzeniem nowego kierunku filozofii ekologicznej.

Angażował się czynnie w działalność na rzecz przyrody. W 1970 r. wraz z Sigmundem Kvaloyem wziął udział w demonstracji przeciwko budowie elektrowni wodnej na wodospadzie Mardola, gdzie przykuł się do skał. W 1981 r. uczestniczył w protestach ekologów i ludu Samów przeciwko budowie tamy koło miasta Alta. Apelowal również do rządu Nepalu o zachowanie dziewiczości masywu Gauri Shankar.

Był wielokrotnie nagradzany, m.in. nagrodą Fridjofa Nansena (1983), nagrodą Mahatmy Gandhiego (1994), the Nordic Prize Szwedzkiej Akademii (1996) i Królewską Nagrodą św. Olafa w 2006 r. Jest bohaterem kilku filmów dokumentalnych, m.in. „Boxing Arne Naess”.

Jedną z jego ostatnich książek, „Filozofia życia”, to pochwała emocji i pluralizmu, nieskończonej złożoności, a także przyrody, która była dla niego niezwykle ważna. Naess wielokrotnie podkreślał, jak ważne dla niego jest Tvergastein – miejsce, z którym związał całe swoje życie, a które ukształtowało jego myślenie, ukazując doniosłość zakorzenienia właśnie w przyrodzie.

Celem Naessa było ukazanie, że możliwe jest zjednoczenie ludzkich wysiłków w celu ratowania przyrody. Nie jest tutaj istotne, z jakich przekonań religijnych czy filozoficznych wynikają te wysiłki. Ważne jest jedynie to, by wspólnie podejmować kroki w kierunku ratowania zagrożonego bogactwa przyrodniczego.

Naess gościł również w Polsce na zaproszenie Pracowni na rzecz Wszystkich Istot w 1992 r. w ówczesnej siedzibie stowarzyszenia w Dolinie Wapienicy w Bielsku-Białej.

Arne Naess był swoistą ikoną Norwegii, z którą teraz się ona żegna. Nina Witoszek, Polka, profesor Uniwersytetu w Oslo powiedziała, że myśl Naessa będzie żyła dalej; Johan Galtung, socjolog i działacz na rzecz pokoju, że Naess był gigantem, zaś pisarz Jostein Gaarder, że był budowniczym narodu.

Żegnamy Profesora Arne Naessa z wielkim smutkiem i żalem

Zarząd Pracowni na rzecz Wszystkich Istot

Zmarł niezwykle człowiek i filozof. Uczył nas, że problemy ekologiczne są nie tyle kwestią technologiczną, ile sprawą serca i ludzkiego umysłu. Ta myśl ciągle inspiruje i jest zacznym globalnej zmiany, jaka niewątpliwie nas czeka.

dr Ryszard Kulik, Uniwersytet Śląski

Miałem szczególną okazję spotkać Arne Naessa w ubiegłym roku. To osoba, która potrafiła połączyć ostrość intelektu z głęboko uczuciowym stosunkiem do świata, całościowym widzeniem i zachwytem nad szczegółem. To wielka strata dla całego ruchu ekologicznego.

Albert Rubacha, Pracownia na rzecz Wszystkich Istot